

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 18. KWIETNIA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

Dnia		Cieplomierz R.		Barometr.		Wiatr.			Stan Nieba.
		Stopni ciepła		Cali	linij	Zachodni	Północno-zachodni	Poludniowo-zachodni	Dżdżysto.
16	Zrana . . .	+ 5		27	6,7	Zachodni	Północno-zachodni	Poludniowo-zachodni	Dżdżysto.
	Popołudniu .	+ 8		„	7,0	„	„	„	Dżdżysto.
	Wieczorem .	+ 8		„	4,2	„	„	„	Wicher
17	Zrana . . .	+ 3		27	2,6	Zachodni	Poludniowo-zachodni	Poludniowo-zachodni	Wicher.
	Popołudniu .	0		„	1,5	Poludniowy	Poludniowo-zachodni	Poludniowo-zachodni	Wicher.
	Wieczorem .	- 2		„	3,4	„	„	„	Gwiazdy.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Przy reskrypcie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 18 Marca r. b. Numero 15,690 odebrane Postanowienie Xięcia Namiestnika Króleskiego daty z 8 Marca r. b. Nro 1902, upoważniające Komorę Celną Igo Rządu Mława do Expe-dyowania Koni z Pruss do kraiu sprowa-dzonych w treści:

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA Igo Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego etc. etc. etc.

Xiąże Namiestnik Króleski w Radzie Stanu.

Na przedstawienie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 24 Lutego r. b. Numero 10,613 przychylnie do wniosku témże obiętego, postanowiliśmy upoważnić Komorę Igo Rządu Mława w Woiewództwie Płockim do Expe-dyowania Koni z Pruss do Kraiu tutejszego sprowadzonych.

Wykonanie niniejszego Postanowienia naszego Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney d. 8 Marca 1825 r.

(podpisano) ZAŁĄCZEK.

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady (podpisano) Kossacki.

Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

(podpisano) X. X. Lubecki.

Za Zgodność (podpisano) Kruszyński.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego podaie do wiadomości publiczney.

Radca Stanu Prezes.

W Zastępstwie Kożuchowski.

Sekretarz Jeneralny Filipecki.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Maiąc na uwadze iż wzbronienie kramarzom nabywania towarów przez licytacje sprzedawanych, a należących do mass pozostałych lub z iakiego bądź powodu upadłych handlach kupieckich, pozabawiając przy licytacyach takowych potrzebney konkurencyi, nietylko szkodliwy wpływ na sprzedaż tychże towarów miałoby, lecz nadto w miasteczkach mniejszych, gdzie sami prawie kramarze znajdują się, stałoby się mogło powodem zupełney niemożności pozbycia się takowych towarów, tą drogą na sprzedaż wystawionych; w zamiarze więc usunięcia téy niedogodności bez osłabienia kontrolli wewnętrzney handlu na księgach kupieckich i konotacyynych zasadzając się, w celu

trzymania i którey, przepisaniem zostało Urządzeniem z dnia 25 Października 1823. roku, iż każde nabycie przez kramarza towaru winno być w iego księdze konotacyynéy przez respective kupca tenże towar sprzedającego wpisaném; Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego ogłasza niniejszém, iż Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu reskrytem z dnia 3 Marca r. b. Nro 8597 dozwoliła nabywania kramarzom towarów po zwiniętych handlach, lecz iedynie kupieckich przez licytacje sprzedawanych, z warunkiem wszakże iż za nabyciem przez kramarza w tym sposobie towarów, dyrygujący z Urzędu Licytacyą w zastępstwie kupca, ilość tychże do książki iego konotacyynéy z stósowną adnotacyą wciągać powinien.

Radca Stanu Prezes
w zastępstwie Kożuchowski.
Sekretarz Jeneralny Filipecki.

W A R S Z A W A.

— P. Pawłowicz Professor Mineralogii w Liceum Warszawskim, który w roku zesłym wyjechał dla zwiedzenia obcych kraiów w celu naukowym, znajdował się w Lutym b. r. w Neapolu, i kilkakrotnie wstępował na Wezuwiusz. Teraz ma być w Rzymie.

— Od dawna nie pamiętają tak gwałtownego wichru, iaki tu wczoray koło południa panował; cegły, dachówki, okna, leciały na Ulice; nie słycać iednak o iakim smutnym przypadku. W czasie téy burzy zaięchał przed dom Towarzystwa Przyjaciół Nauk ieden z wysokich Urzędników. Nie wyszło i minuty po odieździe iego, gdy w to samo miejsce w którym kareta stała, zrzucił wicher z ogromnym łoskotem iednego z wielkich gryfów utrzymujących tarczę Minerwy.

— (z Włocławka). — Felix Lewiński, Biskup dyecezyi Podlaskiéy, Senator Królestwa Polskiego, Kawaler Orderu S. Stanisława, przybywszy z Warszawy na dni kilkanaście do dóbr swoich Święte w obwód Kujawski, zakończył tam w dniu 5 Kwietnia po dopełnieniu wszystkich obowiązków religiyynych przykładne swe życie. Całe duchowienstwo i wszyscy Obywatele téy okolicy nawet z Woiewództwa Płockiego, pamiętni na wieloletnie zmarłego zastugi w Katedrze włocławskiéy, pospieszili na obrządek pogrzebowy w d. 11 Kwietnia. JW. X. Franciszek Lewiński, brat zmarłego, Suffragan i pierwszy Prałat Dyecezyi podlaskiéy eksportował ciało do Włocławka, gdzie urzędnicy obwo-

dowi, wszyscy mieszkańcy wraz z cechami rzemieślniczemi za miastem oczekiwali, zaś JW. JX. Koźmian, Biskup Kaliski, na czele kapituły i innych duchownych zwłoki kapłana prowadził przez miasto do Kościoła Katedralnego; nazaiutrz, wczasie żałobnego Nabożeństwa, celebrował JW. JX. Biskup Koźmian, a X. Kanonik Jasiński wystawił obraz zasług i szlache-tnych przymiotów duszy zmarłego; cywilna mowa wyjaśniła zaszczyty Duchownego który zjednał sobie serca wszystkich Obywateli, a wczasie wstawienia ciała do grobu, X. Kanonik Majewski, Kapelan woysk polskich, członek Kapituły Podlaskiéy, swą czułą mową rozrzewnił wszystkich słuchaczów. Zmarły przeżywszy kilka epok narodowych, okrył się zasługami nietylko duchownemi ale i cywilnemi, które wymagają obszerniejszego określenia; był on pierwszym Biskupem Podlaskim; serce iego złożone będzie w Kościele Katedralnym w Janowie.

— W ciągnieniu 601 Loteryi liczbowey Królestwa Polskiego odbytem dnia 18 b. m. i r. wyciągnięte zostały w następującym porządku Numera: 59. 2. 44. 65. 11.

— Doniesienie Literackie. — Na dopełnienie pomnożenia Dykecyonarza Roślinnego ś. p. X. Krysztofa Kluka wyszedł tom drugi tego pisma przez J. Dziarkowskiego i K. Siennickiego wydany w Warszawie. Kto z miłośników téy nauki w celu rozszerzenia swych wiadomości lub też z powołania liczne ciągnąć pragnie użytki, na- był za rewersem tom pierwszy w mieście Warszawie lub na prowincyi mieszkając, raczy się udać albo zgłosić przez pocztę po odebranie tomu drugiego do Apteki przy ulicy Długiey pod Nro 546 naprzeciw Kollegium XX. Piarów za opłatą już wiadomą. Chący zaś nabyć pojedynczo tom pierwszy, raczy kupić zaraz i drugi za Zł. 18 w Warszawie, z pocztą zaś po 22, ponieważ cząstkowa tomów tych sprzedaż, nie ma miejsca. Powtarzają ieszcze raz wydawcy że z pisma tego po zaopatrzeniu przez nie osób wyżey nadmienionych, pozostała ilość szczupło wyciśniętych Exemplarzy po Złp. 54 sprzedawaną będzie. Oba te tomy zawierają w sobie cenniejszych roślin liczbę 2834 wraz z ich charakterystycznemi, historycznemi i użytkowemi opisami.

PRZYIECHALI (dnia 16 i 17 Kwietnia)

Konarski Tomasz Podpułkownik z Łęczycy — Tarnowski Jan Senator z Borkowic — Sobieski Michał Podpułkownik z Kutna — Cygler Karol kupiec z Pułtusza — Mrowiński Major z Kalisza — Zgliński Józef Obywateł z Kalisza — Stube Romuald Assessor Trybunału z Berlina.

WYIECHALI (dnia 16 i 17 Kwietnia)

Mikorski Jan Hr. do Słubic — Redel Jenerał do Kezienie — Gostomska Barbara Hr do Radziszynka — Malachowski Jenerał do Wyregbli — Mathias Kohn kupiec do Lipska — X. Barcikowski Proboszcz do Czerwińska — Rosenfeld kupiec do Krakowa — Kuhn Dawid kupiec do Lipska.

z Petersburga 23 Marca (4 Kwietnia.)

— Dnia wczorayszego odbył się Chrzest nowonarodzonej W. Xiężniczki Maryi. (Szczegóły obrzędu tego umieścimy w w przyszłym Numerze.)

— Dnia 22 b. m. po Mszy Ś., Pan *Stratford Canning* Pełnomocnik N. Króla J. M. Angielskiego, miał zaszczyt (z powodu odjazdu swego) bydź przypuszczonej w pałacu zimowém na posłuchanie N. Pana a potem N. Cesarzowej Matki.

— Ukazem z dnia 12. b. m. raczył N. Pan Margrabiemu *Paulucci* dozwolić wyjazdu za granicę; Administracya Cywilna Wielkorządztw Bałtyckich i Pskowskiego poruczona została przez czas iego podróży Panu *Duhamel* Gubernatorowi Inflant; potwierdzenie zaś wyroków w sprawach karnych oddane Gubernatorom cywilnym pojedynczych Wielkorządztw. (Dz. Pe.)

z Hamburga 9 Kwietnia.

— Ponieważ ostatnie doniesienia z Anglii, czynią nieiaką nadzieję, iż tam zaydą pewne zmiany w prawie zbożowém na korzyść naszego handlu, we względzie zaś nasion już projekt parlamentowi przez rząd podany został, z tego względu ceny obudwu tych artykułów znacznie się podniosły: Pszenica od 5 do 12 marków, Jęczmień od 3 do 6 mark, siemie rzepakowe 45 do 60 mark. Pszenicy i rzepaku wiele zakupiono na spekulacyą, w zamiarze przyszłego wysłania do Anglii.

z Wrocławia 6 Kwietnia

Dnia 3 b. m: w kościele katedralnym tutejszym odbył się z przyzwoitą uroczystością jubileusz Xięcia Biskupa (*X. Szymańskiego*) który przed pięćdziesięciu laty w tym samym dniu kapłańskie poświęcenie w Rzymie odebrał. Po nabożeństwie, w czasie którego sędziwy Pasterz wielką mszą odprawił, przytomni uroczystości udali się do Pałacu Biskupiego, gdzie P. *Richter*, Prezes Król. Rejencyi złożył X. Biskupowi pochlebny Reskrypt gabinetowy Najjaśn. Monarchy, tudzież powinszowanie Rejencyi. Kapituła zaś, prócz wierszy w łacińskim i niemieckim języku, ofiarowała Biskupowi swemu medal złoty, na pamiątkę tak ważnej uroczystości przez nadwornego medaliera *Loos* w Berlinie wybity. Jego Cesarzowiczoska Mość, Xiąże Arcy-Biskup Ołomuniecki *Rudolf*, przesłał mu także własnoręczny list z powinszowaniem.

— Pułkownik *Landmann* i Pan *Daniel*, członkowie towarzystwa gazowego pod styrem Jenerała *Congreve*, przybyli dnia 30 Marca do Wrocławia w zamiarze wejścia w układy z władzami o lepsze oświecenie miasta. (G. B.)

z Eruzzelli 3 Kwietnia

— Listy prywane z Londynu zapewniają iż zabiegł Posła naszego P. *Falck*, wiele się przyczyniły do projektowanej przez P. *Huskisson* zmiany w taryfie celnej, na korzyść naszych rękodziel.

— W gazetach naszych wymienieni są wszyscy officerowie, którzy jako sztab główny udadzą się do Curaçao w końcu Kwietnia, towarzysząc Jenerał - Porucznikowi *Krayenhoff* Jenerał - Inspektorowi Inżynierów, dotychczasowemu komendantowi Amsterdamu, który tam kopalnią złota ma kierować.

— Spodziewają się iż Niderlandy idąc za przykładem Anglii, osady swoje Zachodnio - Indyjskie dla ogólnego handlu otworzą.

z Londynu 1 Kwietnia:

— Niedawno podał sam Lord Kanclerz wyższej Izbie prośbę Roberta *Gourlay* uzanego za waryata, w której tenże wystawia, że podług Pisma S. 70 lat są zwykłą granicą ludzkiego życia, a życie ośmdziesięcioletnie już należy do osobliwości, że władze umysłu słabieją od 60 roku życia i że dla tego każdy sześćdziesięcioletni sędzia musi prosić o dymisyą w Stanach Zjednoczonych; — że zaś Lord Kanclerz urodził się 1750 r. a przeto ma lat 75; musi więc bydź bliski kres ego życia i ubytku władz umysłowych. Jakoż od lat 12 Kanclerz miał słabą pamięć i t. d. Zechce więc przeto wyższa izba prosić Króla Jmści aby raczył uwolnić od wszelkich zatrudnień lorda Kanclerza i powierzyć mu jedynie staranie usunięcia nadużyć w sądzie kanclerskim, aby tenże spiesznie w sprawach do niego należących postępował. (G. B.)

— Jeden z naszych dzienników zwraca uwagę nowiniarzy rozsiewających pogłoski o wojnie, że Hrabia *Liverpool* rzekł wyraźnie na posiedzeniu izby Parów dnia 25: „Jeszcze niewidziałem czasu w którymby nadzieja pokoju była mocniej ustaloną jak teraz.“ (Dz. Fr.)

— Listy z Guayra donoszą o trzęsieniu ziemi, które zaszło w tém mieście dnia 9 Stycznia. — Znajdował się w porcie Guayra statek z pawilonem Kolumbii, który zdobył kilka statków francuzkich i gotował się na dalsze podobne wyprawy.

— Zebrała się nowa kompania w Londynie w celu otworzenia nowych stosunków handlowych z Egiptem i urządzenia w głównych miastach za upoważnieniem baszy wielu zakładów dla kupna bawełny i innych płodów Egiptu.

— Po kilkudniowych sporach w sądzie Kanclerskim o prawności niezłoczonych kompanii utworzonych teraz w Londynie do wielu przedsięwzięć handlowych i przemysłowych we wszystkich częściach świata, Lord Kanclerz oznajmił wczoraj swój wyrok w mowie przez dwie godziny trwającej. Rozstrzygnął że bez szczególnego i osobistego upoważnienia aktem Parlamentowym, każdy ze stowarzyszonych, chociażby jednę tylko akcyą posiadał, samodzielnie odpowiedzialny za wszystkie długi kompanii w taki sposób jak osoby składające część prywatnych kompanii handlowych. Ten wyrok sprawił, jak się można było spodziewać, wielkie wrażenie w publiczności i zgubny cios zada kredytowi kompanii. Jednakże prawdziwe dobro W. Brytanii żadnego przez to nieponiesie uszczerbku, ponieważ Parlament nie waha się udzielić upoważnienia wszystkim antrepryzom, które mają na celu zamiar użyteczny i podobny do wykonania. — Wskutku upoważnienia parlamentu odpowiedzialność spada jedynie na dyrektorów, a prywatni speculanci nie mają przyczyny obawiania się strat kompanii.

— Oranżyci Irlandzcy po rozwiązaniu swego towarzystwa na mocy aktu parlamentu, prosili swego dawnego Wielkiego-Mistrza, Xięcia *York*, aby chciał bydź Prezydentem nowego Klubu, który teraz urzędzi i który mieć będzie na celu dalsze prowadzenie wojny z Katolikami. J. Xiąże M. nie tylko że nie przyjął tego niebezpiecznego zaszczytu, lecz radził oranżystom aby od swiego systematu odstąpili; dał także świetny dowód ducha pojednania, przyjął bowiem iak nayuprzemyśliwy P. *O'Connell* i powinszował mu wielkich talentów które okazał w sądownictwie Irlandzkim.

— Utrzymują że Jenerał *Jerzy Murray* mianowany został naczelnym dowódcą w Irlandyi; w zastępstwie Lorda *Combermere* wezwanego na naczelnego dowódcę w Indyach.

— Liberye przeznaczone dla licznych służących którzy towarzyszyć będą Xięciu *Northumberland* na uroczystość namaszczenia Króla Francuzkiego, już są ukończone. Suknia w którą sam Xiąże ubierze się na tę uroczystość, tak jest kosztowna i wspała, że za nią suknię którą miał Xiąże *Esterhazy* na uroczystość Koronacy Króla Angielskiego. (Dr. bl.)

— Spodziewają się przybycia do Anglii Hrabiego *Palmella* na Portugalskiej Fregacie.

— Donoszą z Kadyxu że naprawy i powiększenia warowni przedsięwzięte przez Francuzów posuwają się do stopnia, który każdego wprawia w zadumienie; toż oni na to niezmiernie koszta. Niezgodzą się kupcy w naznaczeniu przyczyny tych środków. (Podług gazet francuzkich toż samo dzieje się i w *Barcellonie*.)

(L. d. B.)

z Madrytu 25 Marca.

— Zastanawiając się nad niełaską Pana *Ugarte* łatwo przewidziemy o ile to zdarzenie pomnoży wpływ zręcznego Ministra *P. Zea Bermudez*, ponieważ dokazał że Pana *Ugarte* zastąpił jeden z Sekretarzy iego Ministeriumi, i że połączył teraz dwa obowiązki, Sekretarza rady Ministrów i Sekretarza rady Stanu.

Royalści niecierpliwie oczekują przyszłości. Oddawna nie byli przywiązani do *P. Ugarte*, lecz obawiają się wpływu Pana *Zea Bermudez* i drżą, aby (jak się już wieść rozeszła) Margrabia *Campo Sagrado* nie zastąpił w Ministerstwie Woyny Jenerała *Aymérich*, który całe ich zaufanie posiada, i tyle zasług położył przez spieszne urządzenie woyska.

— Rozeszła się wieść że zamiast przepędzenia wiosny w *Aranjuez*, Król uda się z królową do *Salamanki*, dla zażycia kąpieł mineralnych, które uznali Doktorowie iako potrzebne dla iego zdrowia. (Dr. bl.)

— Król Jmć chcąc wynagrodzić gorliwość i usługi Pana *Alexandra Aguado* (zamieszkałego w Paryżu i znanego z processu *Roumage*), podarował mu 120 hiszpańskich kopalni różnych kruszców. Uczyniono przeciwko temu w Madrycie przedstawienie, albowiem podług planu byłego dyrektora meksykańskich kopalni dla Hiszpanii, poświadczonego przez Króla, niewolno ich ustępować; owszem należy przyznać ich własność temu który je wynajdzie. Lecz to odwołanie się będzie podobno bezskuteczne, albowiem poświadczenie planu nastąpiło na przedstawienie Kortezów. *P. Aguado* jest pier-

wszym ajentem guebhartoskiej pożyczki, a to ustąpienie należy raczej uważać za jej rękojmią.

— Dzienniki *Constitutionnel* i *Courrier français* oznajmili byli, podług gazety Hamburskiej, iż Prussy mianowały Konsula do Buenos-Ayres. Teraz urzędowa gazeta Madrycka ogłasza, w Numerze z dnia 22 Marca, »że Pruski Minister przy dworze Madryckim otrzymał wyraźny rozkaz oświadczenia iż jego monarcha podobnej myśli nigdy niepowziął, albowiem Król Jmć pruski uznaie słuszne prawa i jakie ma Król Jmć Hiszpański do Ameryki i święte zasady na których polega prawość jego zwierzchnictwa.«

ze Stambułu 16 Marca.

— Porta otrzymała wiadomości od nowego Seraskiera Mechemeda Redschid Baszy, które nie miało sprawy radości. Seraskier ruszył w pochód, niedoznawszy nigdzie najmniejszej przeszkody, z *Monastiru* przez *Mezzovo* i *Trikala* do *Janiny*, skąd zamyslał udać się do *Ajta*, dla rozpoczęcia wyprawy przeciw Akarnanii. Albańczykowie oświadczyli się ogólnie za Portą i przyrzekli dostawić jej tyle ludzi i koni ile ich będzie wymagała. Biegają tu, równie jak i po innych miejscach przesadzane wieści o potędze albańskiego wojska; wieści te powtarzają nawet Greckie gazety; a lubo mogą być w ogóle bezzasadne, zdają się przecież wprawiać Greków w niemalą trwogę. Niepodobna pojąć, jakim sposobem, skoro Redschid Basza wkroczy z 15 lub 20 tysiącami wojska do zachodniej Grecyi, zdoła obronić tę część kraju garską z głodem walczącego wojska, którego siły moralne upadły, i które dopóki Maurokordato był obecny, z wielką trudnością mógł wstrzymać; jak z resztą potrafią Grecy zachować Anatoliki i Messolongi?

Wiadomość o wzięciu Patras okazała się zupełnie fałszywą. Zaraz na początku ponowionej przez Greków morskiej blokady, wiele turckich okrętów stojących przy *Prevesa*, przy pomyślnym północnym wietrze, opatrzyło to stanowisko dostateczną żywnością, i spodziewają się, że przygotowane lub już rozpoczęte działania Ibrahima Baszy, odwrócą zupełnie niebezpieczeństwo od Patras.

Zdaje się żadnej nie podpadać wątpliwości że Ibrahim Basza wyszedł pomiędzy 20 a 24 Lutym pod żagle z 36 wojennymi statkami i z 4,500 wojska z Sudy w kierunku ku Morei. Niewidziano na tych wodach od kilku miesięcy żadnego statku greckiego. Pewien Oficer, który przez nieaki czas bawił przy Ibrahime Baszy, pisze pod dniem 14 Lutego co następuje. »Wojska w Suda również jak i na innych punktach wyspy *Kandyi* żyją wygodnie. Żeglarze z wszystkich narodów otworzyli tam publiczne targi. Przewozy do Morei są bez żadnej przeszkody, okręty *Avisowe* płyną jak w czasie pokoju pomiędzy *Rhodus*, *Suda* i *Modon* tam i na powrót. W pierwszych dniach Lutego popłynęły do ostatniego stanowiska 2 wojenne galioty i 4 przewozowe statki z 300 ludźmi egipskiego wojska, poprzednio zaś 26 przewozowych statków ze zbożem. Wyspa *Kandyi* osadzona jest 8,000 *Arnaudów*, którzy, jak się zdaje, nie będą należeć do żadnej dalszej wyprawy egipskiej.«

(Do. Au.)

— Dziennik *Etoile* podaje teraz szczegóły wojenne przez które znany *Admirał Ismael Gibraltar* popadł w niełasce u *Wice-Króla Egiptu*. W roku zeszłym, w bitwie która od 10 Listopada do 13 trwała, 38 greckich statków które zaczepiły eskadrę turecką, rozpoczęły najprzód od wprawienia w nieład okrętów transportowych. — Tak wielki postrach ogarnął Turków iż niewiedzieli czy im należało bronić transportów czyli też uszykować się do boju. Ibrahim Basza postąpił naprzód z swoją *Fregatą* dając, lecz nadaremnie, znaki, aby się za nim udały inne wojenne statki. Sama tylko *fregata* postąpiła na wystrzał armaty. Na ten czas Grecy wysłali ku niej 5 statków palnych, które się przybliżyły na wystrzał z pistoletu. W tej chwili niebezpieczeństwa, Ibrahim był wniem swoje ocalenie jedynie *Suleiman - Bejowi* (*Francuzowi P. Selve*) który wpadł na szalupę i statkom palnym inny nadał kierunek.

Reszta eskadry widząc niebezpieczeństwo w którym się Basza znajdował, zwróciła się w inną stronę i usiłowała od *fregaty* się oddać. Basza uważał na poruszenia *fregaty* dowodzonej przez *Admirała Ismaela Gibraltar*. W ten czas *Suleiman - Bey* powrócił na *fregatę* baszy który podziękował mu grzecznie i rzekł do niego: Powiedz mi teraz co nam czynić pozostaje? *Officer* ten odpowiedział: «Należałoby najprzód postąpić gdyby eskadra poszła za twoim przykładem, lecz widzisz osobiście niekczemność twoich dowódców; teraz gdy jesteśmy porozdzielani, niema co wybierać, musimy się do innych przyłączyć.» Spodobała się Baszy ta porada i kazał się cofnąć. *Fregata* na której się znajdował wystrzeliła w tej potrzebie 800 razy z armat. Skoro Basza zbliżył się do *Fregaty Ismael Gibraltar*, dobył pałasza i rzekł do *Suleiman - Beja*: «Idź za mną w celu obejrzenia *fregaty* tego niekczemnika.»

Suleiman, przewidując myśl *Ibrahima*, wziął jego pałasz mówiąc mu: Pójdę za Tobą, jeśli mi uczynisz łaskę i zostawisz twój pałasz; byłoby to z ujmą twojej godności, gdybyś chciał karać osobiście. „Po chwili namysłu, odpowiedział mu Basza: «*Suleimanie*, czynisz ze mną co ci się podoba, chodź, pragnę zawstydzic tego niekczemnika.» *Szalupa* popłynęła naprzód, a Basza wszedł z *Suleimaniem* na *fregatę Ismaela*. Ostatni tak się zmieształ na widok *Ibrahima*, że mimemał swoją zgubę nieuchronną; lecz *Suleiman* znalazł jeszcze sposób rozbrojenia Baszy, który udawał ze zwiędza statek. Po przystąpieniu do przejrzenia użył trochę pokarmu, który *Admirał* kazał prędko przynieść na pomost.

Stąd to *Ismael Gibraltar* i wielu innych dowódców zostali skazani na wygnanie, a *Suleiman* w coraz większe wszedł łaski. Mianowany on został naczelnym wodzem wojsk do wylądowania przeznaczonych.

(Dz. Fr.)

z Florencyi 1 Kwietnia.

Na życzenie *Wielkiego Xięcia Toskańskiego*, sławny *improvizator Sgricci* *improvizował* w tych dniach «śmierć *Maryi Stuart*» przedmiot podany mu przez samego *Wielkiego Xięcia*. *Improwizacya* nader się pomyślnie udała, trwała 1 godzinę minut 54, i aż do łez wzruszyła słuchaczy. *Nazajutrz* przesłał *W. Xię-*

że 2,000 franków pocie, do których przyłączył w dwa dni postanowienie, przeznaczające *Panu Sgricci* roczną pensją 2,400 franków na zachęcenie, i dyplom na pierwszego stopnia szlachectwo, który wyprosiło rodzinne jego miasto *Arezzo*. Każdy uwielbia wspaniałość tego młodego *Xięcia* wstępującego w szlady *Petriclesa* i *Wawrzeńca Medyceusza* który tak chlubnie dopełnia najszczytniejszego przywileju korony «wynagradzania *Jeniusza*.»

z Paryża 5 Kwietnia.

— Dnia 6 b. m. złożony będzie *rappotr* w izbie *Parów* o prawie wynagrodzenia. *Projekt* niżenia *provizy* od *obligacy* wieczystych w izbie *deputowanych* przyjęty, do izby *Parów* dnia 2 b. m. wniesiony został. W tym samym dniu w izbie *deputowanych*, po usunięciu 9 zmian, prawo tyczące się *żup solnych* i *soli Kamionki* w *Vie*, przyjęte zostało 189 głosami przeciw 80.

— W izbie *Deputowanych* *P. Fouquier Long* okazał w swoim długim *rapporcie* o *projekcie* do prawa względem *ceł*, *systemat* *prohibicyjny* naszego *ministerstwa* jako zupełnie zgodny z interessem *fabryk* i *handlu* *Francyi*; *izba* może wprawdzie zmniejszyć niektóre *zasady* *poboru* *ceł*, lecz nie powinna w ogóle zbacać z *linii* tak wyraźnie w tym *projekcie* *nakreślony*. *Francya*, mówił, jest dosyć bogatą przez swoją *ziemię* i *przemysł*, i nie ma potrzeby ani czego żądać od swoich sąsiadów, ani im też czego zazdrościć.

— *Baron Dupuytren*, sławny *operator* *chirurgiczny*, mianowany został członkiem *Akademii* *umiejętności* po śmierci *barona Percy*.

— *Podwójne* *uroczyste* *przyjęcie* *PP. Droz* i *Kazimierza Delavigne* w krótkce nastąpi. *P. Villemain* odpowie na *moowę* *Pana Delavigne* a *P. Desèze* na *moowę* *P. Droz*.

— *Jenerał - Porucznik* *Hrabia Hedouville*, *par* *Francyi* (*brat* *tego* *który* *u* *nas* *w* *Warszawie* *przez* *kilka* *lat* *bawił*) *umarł* *w* *no-*

cy z 30 na 31 *Marca*. — „Cóżby się stało z światem politycznym, mówi *Gazeta* *Francyi*, gdyby *środek* *prawodawczy* lub *skarbowy* *urządzący* *prawa* lub *szczególne* *interessa* *iakiego* *narodu*, nie tylko był *naganą* *kraju* *w* *którym* *podobny* *środek* *nie* *jest* *przyjęty*, lecz jeszcze *wypowiedzeniem* *wojny* *tym* *kra-*

iom któreby nieopóźniły się z jego przyjęciem? Gdyby tak rzeczy się działy, nigdy nie mielibyśmy *pokoju*, gdyż *moralne* i *fizyczne* *zachodzi* *niepodobieństwo* *aby* *wszystkie* *ludy* *iednemu* *iarzmu* *uległy*, chociażby nawet *iarzmu* *wolności* *angielskiej*.

Francya *np.* czyliżby chciała *zaciągać* *do* *wojska* *podług* *zwyczaju* *przyjętego* *w* *Anglii* i *załodzić* *swoie* *bataliony* *ludźmi* *chwytanemi* *po* *ulicach* *stolicy* i *oderwanemi* *samowolnie* *od* *swoich* *prac*, *rodziny* i *dziatki*?

Ta *Francya*, w której *oycowska* *Monarchia* *rozwinęła* *wszystkie* *cywilne* i *polityczne* *swobody*, czyliżby wyłączała z *rzędu* *obywateli* *ludzi* *zrodzonych* *w* *innej* *Religii*, nie w *religii* *stanu* i *oddaliła* *od* *wszelkich* *urzędów* *publicznych* *miliony* *ludzi* *których* *iedynym* *występkim* *jest* *to*, że *pozostali* *wierni* *Bogu* *swoich* *pradków*, i *długoletnią* *nodzę* *przenieśli* *nad* *wyrzeczenie* *się* *swojej* *wiary*.

Jakto! ponieważ *Francya* *szanuje* *żo-*

nierzy iak swoich obrońców, ponieważ chwale wojenną umieszcza w liczbie zasług narodowych, ponieważ wszystkim swoim dzieciom bez różnicy wyznań otwiera zawód do urzędów i godności, miałżeby kto wnosić że to postępowanie tolerancyi pełne, jest zarazem gorzką krytyką tego co się dzieje w Anglii i wypowiedzeniem wojny gabinetowi Londyńskiemu? — Inną rzeczą są względy polityczne rządów iednych dla drugich, a inną postanowienia w osobistym interesie uczynione. *Konstytucjonista* osobliwszym sposobem nadużywa ławotworności czytelników swoich, chcąc ich przekonać że postępowanie Ministerium angielskiego jest ciągle nieprzyjazne gabinetom stałego ładu. Bez wątpienia kraje w przeciwnym zostające położeniu nie rządzą się podług iednakowych zasad. Lecz cóż z téj różnicy wynika? Wczémże ona uszkadza interessa i naraża spokój kraiu? Czyliż wojna jest bezpośrednim skutkiem każdéj zmiany którą rząd zaprowadzi w swoim wewnętrznym prawodawstwie? Któż się przekona że wyzwolenie katolików Irlandyi znajduje przeciwników w Europie Chrześciańskiéj i że wniesiona przez P. *Peel* reforma i wydoskonalenie sądów przysięgłych w Anglii, stanie się powodem nieporozumienia między nią a Świątém przymierzem? Spokojność Europy na chwilę zamieszana przez intrygi rewulucyjne, które nigdzie nie znalazły pomocy, nie ma przyczyny obawiać się usiłowań Anglii czynionych w celu polepszenia iéj wewnętrznego stanu, wyższość naszego przemysłu zabezpiecza nam więcéj niż kiedykolwiek obszerność naszych związków handlowych i odbył naszych rękodzielnych wyrobów. Świąte Przymierze które liberaliści nieustannie wystawiają iako przeciwne Anglii, nie żąda i nie obawia się wojny, lecz ponieważ celem iego jest zapewnienie spokojności Europy nie narazi iéj dla szczególnych interessów, gdyż sprawiedliwość iego wynika z mądrości a siła z umiarkowania. «

— Utworzyło się tu towarzystwo do wcale nowéj spekulacji. Za 1000 fr: podeymnie się zawieść iedną osobę do Rheims, zapewnić iéj mieszkanie miejsce w kościele Katedralnym dla przypatrzenia się koronacyi, i potem ią na powrót do Paryża odwieźć.

— Pan *Ternaux* połączył gatunek kóz tybetańskich z kozami angorskiemi, i przez to otrzymał dwie pośrednie odmiany, z wełną lepszą daleko od najpiękniejszój wełny kaszemirskiéj. To iednak jest osobliwszym, że kozy Tybetańskie pod twardszym tylko włosem mają ten delikatny puch, odmiany zaś rzeczzone całe samym tylko puchem okryte, dłuższym i wełnistym; jest to więc wcale nowy produkt; — 67 baranów elektoralnych które z Saxonii Pan *Ternaux* sprowadził, przeznaczył na sprzedanie, a to dla ułatwienia połączeń z naylepszymi naszymi gatunkami owiec. Wełna na nogach tych baranów już jest tak dobra, iak wełna naszych poprawnych gatunków.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

Sprostowanie wiadomości o literaturze rossyjskiéj.

(Artykuł nadesłany.)

W Nrze 15tym *Rozmaitości Warszawskich*, Pisma dodatkowego do *Gazety Kor-*

respondenta Warszawskiego, znajduie się na samym początku «Słów kilka o Literaturze Rossyjskiéj. « Mamy tu nowy smutny dowód, iak bardzo my Polacy lubimy szukać za granicą tego, co mamy blisko siebie albo nawet u siebie. Wspomnionych albowiem słów kilka wzięto z Pisma *Angielskiego* «*Westminster Review*» roku 1824, gdzie umieszczono Rozprawę o literaturze rossyjskiéj, czerpaną z *Gwiazdy Polarnéj* Almanachu wydanego w Petersburgu przez (nie *Bestuszewa*, iak tu pisano, lecz) *Bestuzewa* i *Ryleiewa*. «Spodziewając się, mówi JP. *St. Jaszowski* (podpisany pod tym Artykułem w *Rozmaitościach*) sprawić czytelnikom przyjemność, spieszymy z udzieleniem niektórych rozprawy téj wyjątków, mogących dać wyobrażenie o literaturze tego narodu.» Jakże tedy, w terażniejszym tak ścisłym stosunku Polaków z pobratymcami swoimi Rossyanami, w bratnym tym związku pod opieką wspólnego Ojca, Polak w Angliku szuka iakiéj takiéj wiadomości o stanie literatury Rossyan, właśnie iak gdyby szło o literaturę Samskrytską, gdy tym czasem Anglik ią czerpa w samém źródle w oryginalném piśmie rossyjskiém; daley Anglik współziomkom swoim udziela w tłumaczeniu angielskiém całkowitéj Rozprawy (i tak za nadto szczupłéj) *Bestuzewa*, a Polak z *Dziennika Angielskiego* «niektórych tylko wyjątków.» Wszystko tu się ma w odwrotnym stosunku; Anglik od Polaka, nie Polak od Anglika powinienby potrzebować światła w rzeczach dotyczących się Rossyi; prędzój Anglik przedstawiać może na wyjątkach niektórych z rozpraw o tym przedmiocie, aniżeli Polak dla którego iak naydokładniejsze w téj mierze wiadomości są niezbędne.

Lecz choćbyśmy uznawali chwalebnią chęć JP. *Jaszowskiego*, obeznania współziomków z literaturą Rossyjską przynajmniej przez krótkie wyjątki z Angielskiego przez niego przetłómaczone, gdy znać nie mógł udadź się do samego oryginału rossyjskiego, darować mu tego nie można, iż nie wiedział, że Rozprawa ta *Bestuzewa* «Rzut oka na starożytną i nową literaturę w Rossyi,» w całkowitéj osnowie swoiéj a to ieszcze z przypisami udokładniającemi, w roku 1823 po Polsku wydaną już została w Warszawie, w dziele pod napisem: «*Mikołaja Grecza* ryshistyczny literatury rossyjskiéj, z dodatkami *Batjuskowa*, *Bestuzewa*, *Bużaryna*, *Kaczenowskiego*, *Karamzyna*, *Köppena*, *Korniłowicza*, *Wjazemskiego*.» Mimowolnie nawiaa się tu wiersz *Wirgiliusza*: *Ofortunatos nimium, sua si bona norint!*

Uwielbiamy chwalebnią chęć JP. *Jaszowskiego* upowszechnienia u nas wiadomości tak istotnie potrzebnych; lecz żaluujemy, że nie wiedział, gdzie się w tym względzie udadź, a to tém bardziój iż wskutku téj niepewności widzimy wiele imion sławnych Pisarzy tak przekreconych, że z trudnością czasem przychodzi domyślić się o kim mowa. I tak na kar. 114 »Wymowa zyskała w *Teoppanesie* wydoskonalicielem»; tu mowa o *Teofanie Prokopowiczu* Arcybiskupie Nowogrodzkim rodem z *Kijowa*. *Lomonozow* zamiast *Łomonosow*, *Frediakowski* zamiast *Trediakowski*, *Chemnister* zamiast *Chemnicer* są ieszcze do darowania; lecz kto się domyśli, że *Kreszyn* na kar. 114, powinien być *Kniaźnin*, autor *Dydony* i *Wadyma*; również że *Morianew* powinien być *Murawiew*, *Westo-*

koz ma być *Wostokow*; daley *Sarczakowa* satyry i *Mariego* parodye, zamiast *Gorczakowa* i *Maryna*: — «*Jemaitów od Rossyan* *Geniersem* nazywany, kreślił szczęśliwie obyczaie niższych stanów»; podług oryginału powinno być: *Jzmailów* rysuje przyrodzenie iak *Teniers*; obrał za przedmiot niższą klasę towarzystwa.

O terażniejszym Ministrze Oświecenia i Wyznań Religijnych w Rossyi tyle tylko czytamy: «*Szyżków* zyskał wzięcie piśmami dla dzieci»; o wielce zasłużonym tym pisarzu prozą *Bestuzew* pokrótce tak pisze: «*Szyżków* pisarz prozą; początkowe dzieła iego wyszczególniają się lekkością stylu; fraszki przez niego dla dzieci napisane, mogą za wzór służyć w tym rodzaju. Późniój gdy pół-ruskie *Jeremiady* zatapiały naszą literaturę, on mocno i słuszenie powstał przeciw téj nowiznie, w polemicznój swoiéj księdze: «*O starym i nowym stylu*». Teraz gorliwie займаie się źródłostwem Ruskiéj mowy i wyrazów, i dowodzeniem celności ięzyka *Słowiańskiego* nad terażniejszym *Rossyjskim*». — Kończąc już te i tak dosyć liczne spostrzeżenia, dodaiemy tylko ieszcze daley, iż zamiast *Baiuszków* powinno być *Batjuskow*, zamiast *Weseński* *Wiazemski*, zamiast *Snedycz* *Gnedysz*, zamiast *Beretyński* *Baratynski*.

R O Z M A I T O S C I.

Dnia 11 Marca przybył do Rzymu z Turynu P. *Champollion* młodszy. Zwiedzenie przez niego Rzymskich obelisków i innych zabytków sztuki Egipskiéj, już nie iakie przyniosło korzyści. Odkrył on żenaydawniejszy obelisk, to jest ten który przed *Loteranem* stoi, od sławnego *Króla Nerysa* pochodzi: dwa egipskie kolossalne posągi okryte hieroglifami, które stoją w muzeum *Kapitolinijskim*, wyobrażają *Ptolomeusza Filadelfa* i żonę iego *Arsinoe*; Posąg z tartego smaragdu znajdujący się w *Villa Albani*, wyobraża *Króla Sabbako* z dynastyi etyopskiéj, dwa inne posągi kolossalne, wyobrażają dwóch *Ptolomeuszów*. Znajdująca się w *Bibliotece Watykańskiéj* rola papyrusowa w piśmie demotyckiém, pochodzi z trzeciego roku *Ptolomeusza Filopatora*; druga podobna z roku 26 panowania *Faraona Psammetycha*. P. *Champollion* wyjechał już do *Neapolu*, gdzie się znajduie część egipska ze zbioru dawnego *Kardynała Borgia*. Sławny astronom *Biot* wraz z synem towarzyszą mu w téj podróży.

— Podług wyrachowania *Pana Noa* udzielonego w numerze 5 niemieckiego piśma: *Wiejski i domowy gospodarz*, ceny zboża są teraz w *Thuringii* znacznie niższe od kosztów uprawy. Np. koszt uprawy iednego szeffla owsa wynosi zł. 2 gr. 15 a można go kupić za złoty 1 gr. 15, ięczmienia zł. 3 gr. 22½ dostać go zaś można za zł. 2 gr. 15. Uprawa szeffia wyki i żyta kosztuje zł. 5, nabywa się go za zł. 3 i gr. 7½; pszenicy kosztuje zł. 7 gr. 15, kupie się za zł. 6 gr. 15; rzepak którego uprawa wymaga nakładu zł. 11 gr. 7½ nabywa się za zł. 10. Te nizkie ceny są po więkšej części skutkiem więkšej urodzajności pól, zrządzonej przez zaprowadzone lepsze gospodarstwo. Inwentarz powiększył się o trzecią część, a nawet prawie o połowę. (*G. H.*)

— *Manchester* w r. 1757 miał domów 3,316, mieszkańców 19,837, teraz liczy 25,913 domów, a 163,688 mieszkańców. *Liverpool* przed 105 laty miał 2,369 domów 11,835 mieszk., teraz ma 22,756 domów, 135,000 mieszkańców.